

Sygn. akt XII Ga 226/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący : SSO Rafał Terlecki (spr)	
Sędziowie SO Bożena Kachnowicz – Kokot SO Ewa Górniak	
Protokolant : st. sekr. Sąd. Elżbieta Rochowicz	

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...). (...) Spółki Jawnej w G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni

z dnia 19 grudnia 2012 r.

sygn. akt VI GC 1820/11

1. oddała apelację
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 90 zł (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego

Sygn. akt XII Ga 226/13

UZASADNIENIE

Powód P. J.. (...) Spółka jawna z siedzibą w G. domagał się od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. zapłaty kwoty 615,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania wskazał, iż w dniu 23 marca 2011 roku K. C. i B. C., właściciele samochodu osobowego marki V. o numerze rejestracyjnym (...) doznali szkody komunikacyjnej w swoim pojeździe. Poszkodowani zlecili (...). (...) Spółce Jawnej w G. wykonanie naprawy powypadkowej samochodu. W dniu 11 kwietnia 2011 roku poszkodowany zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności z tytułu odszkodowania przysługującej mu z polisy autocasco, albowiem byli oni objęci tymże ubezpieczeniem w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zatem powód jest cesjonariuszem wierzytelności poszkodowanego z tytułu naprawy szkody komunikacyjnej numer 112 - (...). Za wykonaną naprawę – odbudowę uszkodzonych elementów pojazdu – została wystawiona cedentom faktura VAT numer (...) na kwotę 7.925,18 zł brutto. Faktura ta została złożona pozwanemu wraz z kalkulacją naprawy sporządzoną w systemie A. nr F-170.

Powód, jako cesjonariusz, pismem z dnia 12 kwietnia 2011 roku, wezwał pozwanego do zapłaty powyższej należności tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę.

Pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 7.309,57 zł tytułem wypłaty odszkodowania. Kwota 615,62 zł dochodzona niniejszym pozwem stanowi różnicę pomiędzy rzeczywistą ceną naprawy pojazdu a wypłaconym odszkodowaniem.

W dniu 3 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Gdyni wydał nakaz zapłaty w sprawie sygn. akt GNC 3770/11 uwzględniający powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż przyznał odszkodowanie w kwocie 7.309,57 zł, ustalonej na podstawie zweryfikowanej faktury VAT nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 roku. Pozwany dokonał weryfikacji zastosowanych przez powoda stawek za robociznę, uwzględniając stawki w wysokości 125 zł/rbh prac blacharsko-mechanicznych oraz 135 zł/rbh prac lakierniczych.

Pozwany zakwestionował wysokość zastosowanych przez powoda stawek za robociznę. Zdaniem pozwanego, stawki za robociznę stosowane przez warsztaty I kategorii z G. są zdecydowanie niższe, niż wskazane przez powoda stawki w kwotach 160 zł i 170 zł.

Podstawę weryfikacji żądanych przez powoda stawek stanowi § 9 ust. 8 OWU AC, stanowiący integralną część umowy ubezpieczenia, łączącej pozwanego z poszkodowanym. Poszkodowani, zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia mieli obowiązek naprawić pojazd w oparciu o stawki średnie, a zdecydowali się na naprawę pojazdu w warsztacie I kategorii, z uwzględnieniem najwyższych stosowanych przez ten warsztat stawek, bez jakiegokolwiek próby ich obniżenia.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie VI GC 1820/11 Sąd Rejonowy w Gdyni oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu 23 marca 2011 roku doszło do uszkodzenia pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który w dacie kolizji był objęty dobrowolną umową auto casco zawartą między poszkodowanymi K. C. i B. C. a pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Integralną częścią ww. umowy są Ogólne Warunki Ubezpieczenia Autocasco przyjęte uchwałą Zarządu nr 92/2010 (...) Spółka Akcyjna i mające zastosowanie do umów ubezpieczenia zawartych od dnia 5 listopada 2010 roku.

Szkoda została zgłoszona pozwanemu ubezpieczycielowi.

Poszkodowani K. i B. C. w dniu 28 marca 2011 roku zlecili wykonanie naprawy powypadkowej samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w warsztacie P. J.. (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., warsztat I kategorii.

Koszt naprawy został ustalony w oparciu o kalkulację naprawy nr F170, sporządzoną w dniu 12 kwietnia 2011 roku w systemie (...) na kwotę 7.925,19 zł brutto, z zastosowaniem stawek w wysokości blacharstwo/mechanika 160 zł, lakiernictwo 170 zł. Warsztat naprawczy z tytułu naprawy przedmiotowego pojazdu wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 roku na kwotę 7.925,19 zł brutto.

W dniu 11 kwietnia 2011 roku poszkodowani K. C. i B. C. zawarli z J. P., reprezentującym (...). (...) Spółkę Jawną z siedzibą w G., umowę przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania za szkodę komunikacyjną w pojeździe V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w celu pokrycia całkowitego kosztu naprawy pojazdu.

Pozwany ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie w kwocie 7.309,57 zł. Ubezpieczyciel obniżył stawki za robociznę blacharsko-mechaniczną i lakierniczą do 125/135 zł.

Powód P. J.. (...) Spółka Jawną z siedzibą w G. wezwał pozwanego pismem z dnia 12 kwietnia 2011 roku do zapłaty odszkodowania za szkodę komunikacyjną w kwocie 7.925,19 zł.

Zgodnie z Komunikatem (...) Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw z dnia 28 grudnia 2009 roku, dotyczącego wysokości stawek roboczogodzin napraw powypadkowych pojazdów, rozliczanych w systemach (...) i (...), uśrednione stawki dla warsztatów I kategorii kształtują się dla prac blacharsko-mechanicznych w wysokości 124 zł netto, dla prac lakierniczych w wysokości 149 zł netto.

Stawki stosowane w warsztatach I kategorii dokonujących napraw na terenie G. zawierały się w przedziałach w 110-160 zł netto za godzinę prac blacharsko-mechanicznych oraz 125-170 zł netto za godzinę prac lakierniczych. Najwyższe stawki 160/170 zł netto stosował jedynie warsztat powoda.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia wysokości świadczenia pozwanego z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia autocasco oraz szkody z tym związanej, w szczególności określenia czy pozwany ustalając wysokość odszkodowania zasadnie dokonał weryfikacji stawek za roboczogodzinę do kwot 125/135 zł netto. Pozostałe okoliczności nie były w przedmiotowej sprawie sporne.

Przechodząc do merytorycznej oceny żądania pozwu Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 805§ 1 kc, art. 509 kc wskazując ponadto, iż sposób ustalania wysokości świadczenia oraz wypłaty odszkodowania regulowany był w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia autocasco ustalonych Uchwałą nr 92/2010, które mają zastosowanie do umów ubezpieczenia zawartych od dnia 5 listopada 2010 roku (OWU AC). Pozwany, uzasadniając ustalenie wysokości odszkodowania, powoływał się na treść § 9 OWU AC podnosząc ponadto, iż stawki za roboczogodzinę zastosowane przez warsztat, w którym dokonano naprawy pojazdu, są zawyżone i przekraczają wysokość średniej stawki w miejscu naprawy pojazdu.

Co do wysokości stawek zastosowanych przez powoda, to w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy badał w jakich granicach pozwany w świetle obowiązujących w niniejszej sprawie OWU AC miał prawo je weryfikować. Niewątpliwie podstawowym źródłem zobowiązania ubezpieczyciela jest umowa ubezpieczenia AC, której integralną częścią są ogólne warunki ubezpieczenia, a te w niniejszym przypadku upoważniają zakład ubezpieczeń do weryfikacji kosztów naprawy „do średniej stawki za 1 roboczogodzinę ustaloną dla warsztatu naprawczego w którym dokonywana jest naprawa”. Sąd Rejonowy podniósł ponadto, iż strony dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego mogą umownie ustalać sposób kalkulacji świadczeń odszkodowawczych tak, że faktycznie nie będzie ono w całości pokrywać uszczerbku majątkowego ubezpieczonego. Ograniczenia w tym zakresie wprowadza ustawa o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003r. W przepisie art. 12a stanowi ona, iż ogólne warunki ubezpieczenia powinny wskazywać sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli przewidują odstępstwa od zasad ogólnych. W ocenie Sądu Rejonowego, przedmiotowe ogólne warunki ubezpieczenia nie spełniają kryterium obiektywnego miernika weryfikacji i nie pozwalają na precyzyjne ustalenie maksymalnej kwoty ubezpieczenia. Postanowienia § 9 ust. 8 są zbyt ogólnikowe. Nie precyzują one bowiem żadnej metodologii wyliczenia

„średnich stawek”. Zapisy takie nie mogą być zatem podstawą do jednostronnych, arbitralnych ustaleń pozwanego, zmierzających do wyliczenia odszkodowania ubezpieczeniowego.

W przedmiotowej sprawie – jak wskazał Sąd pierwszej instancji - ze względu na zastosowanie wzorca umownego oraz ze względu na brak inicjatywy dowodowej stron – w ograniczonym zakresie możliwe było badanie zgodnego zamiaru stron w odniesieniu do sposobu ustalania stawki za roboczogodzinę prac warsztatowych. Z tego względu, Sąd Rejonowy w tej kwestii opierał się raczej na celu umowy, którym jest niewątpliwie uzyskanie przez ubezpieczonego wyrównania uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zajścia wypadku objętego umową ubezpieczeniową, a dla ubezpieczyciela uzyskanie składki.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji – jeżeli ubezpieczony - zgodnie z procedurami przewidzianymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia - dokonał naprawy ubezpieczonego samochodu, korzystając z usług warsztatu naprawczego, funkcjonującego na lokalnym rynku, to o wysokości odszkodowania powinna przesądzać stawka stosowana przez ten warsztat, jeżeli mieści się ona w przedziale cen rynkowych na danym obszarze. Taki pogląd podyktowany jest nie tylko przywołanymi wyżej argumentami, ale także faktem, iż w przypadku stawek za roboczogodzinę na rynku danych usług istnieje ich pewien przedział i niemożliwym jest arbitralne ustalenie jednej, uśrednionej stawki.

Weryfikując zasadność żądania powódki należało zatem zdaniem Sądu Rejonowego ustalić in concreto, czy żądana przez wykonującego naprawę stawka mieści się w przedziale cen, stosowanych na lokalnym rynku.

W realiach niniejszej sprawy powód dla uzasadnienia swego żądania załączył fakturę VAT nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 roku wystawioną w oparciu o kalkulację naprawy nr F170, z której wynika, że przedmiotowy pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został naprawiony przez znajdujący się w G. zakład (...). (...) Spółkę Jawną z siedzibą w G. przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę usług blacharsko-mechanicznych i lakierniczych w wysokości odpowiednio 160/170 zł.

Pozwany z kolei uzasadniając obniżenie stawek roboczogodziny powołał się na w/w postanowienie OWU AC wskazując, że na podstawie § 9 ust 8 OWU AC zweryfikował stawki za prace naprawcze do wysokości 125/135 zł, tj. do poziomu średnich stawek w miejscu naprawy pojazdu.

Oceniając zasadność powyższego stanowiska pozwanego Sąd Rejonowy podkreślił, iż zgodnie z Komunikatem (...) Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw z dnia 28 grudnia 2009 roku, dotyczącego wysokości stawek roboczogodzin napraw powypadkowych pojazdów, rozliczanych w systemach (...) i (...), uśrednione stawki dla warsztatów I kategorii kształtują się dla prac blacharsko-mechanicznych w wysokości 124 zł netto, dla prac lakierniczych w wysokości 149 zł netto. Stawki stosowane w warsztatach I kategorii dokonujących napraw na terenie G. zawierały się w przedziałach 110-160 zł netto za godzinę prac blacharsko-mechanicznych oraz 125-170 zł netto za godzinę prac lakierniczych. Najwyższe stawki w wysokości 160/170 zł netto stosował jedynie warsztat powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozwany zakwestionował skutecznie, że stawki zastosowane przy naprawie przedmiotowego pojazdu, tj. w wysokości odpowiednio 160/170 zł za roboczogodzinę usług blacharsko-mechanicznych i lakierniczych mieszczą się w granicach stawek stosowanych na rynku lokalnym w okresie naprawy przedmiotowego pojazdu. Wobec nieprecyzyjnego zapisu „średniej stawki za 1 roboczogodzinę ustaloną dla warsztatu naprawczego w którym dokonywana jest naprawa” zawartego w § 9 ust. 8 OWU AC, wyznacznikiem dla ustalenia wysokości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu nie są stawki „średnie”, lecz stawki faktycznie zastosowane przy naprawie, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach stawek stosowanych na rynku lokalnym. Powyższy warunek nie został spełniony.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Rejonowego pozwany zasadnie ograniczył swoją odpowiedzialność odszkodowawczą w zakresie stawek za roboczogodzinę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo na podstawie regulacji zawartych w art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 9 powołanych OWU AC, stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w związku z art. 99 k.p.c., art. 108 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. Obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie iż powód nie udowodnił, że stosowana przez niego stawka za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych odpowiada cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, chociaż tą okoliczność podniósł pozwany i to pozwany z tego faktu wywodził skutki prawne.

2. Obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przerzuceniu na powoda ciężaru udowodnienia nieistnienia faktów prawo niweczających.

3. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów niezgodnie z ich treścią oraz sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu opinii biegłego za wiarygodną oraz wydanie wyroku w oparciu o stawkę wskazaną przez biegłego a wyliczoną na podstawie kilkunastu zakładów naprawczych działających na terenie T., gdy tymczasem Wojewódzka Komisja Branży Motoryzacyjnej (...) Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw w G. wyliczyła stawkę uśrednioną za rbg na podstawie danych ze wszystkich zakładów (...) kategorii i w tym zakresie stawka ta (124/149 zł/rbg) jest bardziej zbliżona do stawki rzeczywistej i występującej na rynku naprawy pojazdu aniżeli stawka narzucona przez pozwanego (125/135 zł/rbg).

4. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów niezgodnie z ich treścią oraz sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że skoro powód nie posiada autoryzacji żadnego producenta samochodów, to stawka za prace naprawcze przez nią zastosowana nie może być badana w odniesieniu do stawek (...), podczas gdy z materiału zebranego w sprawie (Ocena zakładu napraw blacharsko - lakierniczych dokonana przez (...) SA nr (...)) wynika, że powód posiada warunki do wykonywania napraw na najwyższym poziomie technicznym. Ponadto Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu nie wskazał z jakiego powodu zakład naprawczy świadcząc usługi na wysokim poziomie i posiadając I kategorię nie ma prawa to stosowania stawek porównywalnych z (...), co powód odbiera jako przejaw dyskryminacji.

5. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 § 1 k.p.c. oraz 228 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia stanu faktycznego (odpowiedzi na pytanie czy stawka powoda jest stawką występującą na lokalnym rynku) a nie jego oceny oraz - co więcej - do ustalenia którego nie są potrzebne wiadomości specjalne, w szczególności wiadomości w zakresie mechaniki samochodowej.

6. naruszenie przepisów postępowania a szczególności art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że stawki roboczogodziny zastosowane przez zakład naprawczy nie są stawkami średnimi w miejscu naprawy pojazdu w rozumieniu postanowienia § 9 ust 11 OWU.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 615,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Gdyni do ponownego rozpoznania- przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego) jako części kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd odwoławczy w pełni przychylił się do oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, podzielając argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wbrew zarzutom podnoszonym w apelacji, Sąd pierwszej instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe oraz trafnie ocenił zebrany w jego toku materiał procesowy. Poczynione w tych okolicznościach ustalenia faktyczne są prawidłowe, a Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Podkreślić dalej należy, że prawidłowa jest konstatacja Sądu pierwszej instancji, iż ogólnikowo sformułowane postanowienie, mówiące o średniej stawce stosowanej na danym terenie nie daje wystarczającej podstawy do wskazania sposobu obliczania takich średnich cen, który dałby się ująć w ramy obiektywnie weryfikowalnej metodologii ustalania stawki za roboczogodzinę, będącej podstawą kalkulacji odszkodowania. Słusznie bowiem uznał Sąd pierwszej instancji, iż zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Zobowiązanie ubezpieczyciela dotyczy spełnienia określonego świadczenia. Zwrot ten oznacza, iż treść umowy powinna określać co najmniej sposób ustalenia świadczenia odszkodowawczego w taki sposób, ażeby w chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem możliwe było obiektywne zweryfikowanie wysokości odszkodowania bez odwoływania się do swobodnego uznania jednej ze stron, a w szczególności swobodnego uznania strony zobowiązanej do świadczenia. Zapisy OWU AC nie mogą być podstawą do dokonywania przez ubezpieczyciela jednostronnych ustaleń na niekorzyść ubezpieczonego. Takie rozumienie zapisów powodowałoby de facto, iż wysokość odszkodowania zależałaby od wyłącznej woli ubezpieczyciela, co byłoby sprzeczne zarówno z art. 807 §1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. jak i z art. 353(1) k.c. - jako sprzeczna z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co powodowałoby konieczność stwierdzenia nieważności takiego postanowienia na podstawie art. 58 k.c.

W niniejszej sprawie bezspornym było, iż likwidacja przedmiotowej szkody następowała w oparciu o przedłożoną pozwanemu fakturę dokumentującą koszt naprawy uszkodzonego pojazdu opiewająca na kwotę 7.925,19 zł brutto.

Podkreślić należy, że w przypadku umów ubezpieczenia majątkowego autocasco o sposobie kalkulacji odszkodowania ubezpieczeniowego – między innymi o sposobie ustalania stawki za roboczogodzinę, kształtującej koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku - w pierwszej kolejności przesądzać będą postanowienia umowne zawarte w OWU AC. Jednakże w przedmiotowej sprawie postanowienia ogólnych warunków umów nie spełniają wskazanego wyżej kryterium z art. 805§ 1 kc. Ogólnikowo sformułowane postanowienia zawarte w § 9 ust. 8 pkt 2, mówiące o weryfikacji kosztów naprawy do średniej stawki za 1 roboczogodzinę ustaloną dla warsztatu naprawczego, w którym dokonywana jest naprawa, nie dają żadnej podstawy do wskazania sposobu obliczania takich średnich cen, który dałby się ująć w ramy obiektywnie weryfikowalnej metodologii ustalania stawki za roboczogodzinę, będącej podstawą kalkulacji odszkodowania.

Jednocześnie zauważyć trzeba, iż strony dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego mogą ustalić umownie sposób kalkulacji świadczenia odszkodowawczego, które – zgodnie z takimi ustaleniami – może nie pokrywać całości uszczerbku majątkowego ubezpieczonego. Uzgodnienie stawki za roboczogodzinę także jest poddane woli stron. Jednakże dopóki ubezpieczyciel - jako profesjonalny podmiot - nie określi takiego sposobu na tyle precyzyjnie, że możliwa będzie jednoznaczna weryfikacja takiej stawki w oparciu o obiektywne kryteria, postanowienia umów ubezpieczeniowych nie mogą być w tym zakresie interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego. Wskazuje na to jednoznacznie treść art. 12 ust 3 i 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. z 2003 r., nr. 124, poz. 1151).

Jak słusznie podkreślił Sąd pierwszej instancji, jeżeli ubezpieczony - zgodnie z procedurami przewidzianymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia - dokonał naprawy ubezpieczonego samochodu, korzystając z usług warsztatu

naprawczego, funkcjonującego na lokalnym rynku, to o wysokości odszkodowania powinna przesądzać stawka stosowana przez ten warsztat, jeżeli mieści się ona w przedziale cen rynkowych na danym obszarze.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że pozwany zakwestionował skutecznie, że stawki stosowane przy naprawie pojazdu 160/170 zł są zawyżone i nie mieszczą się w granicach stawek stosowanych na lokalnym rynku.

Wskazać należy, iż powód dla uzasadnienia swego żądania załączył fakturę VAT nr (...) z dnia 12 kwietnia 2011 roku wystawioną w oparciu o kalkulację naprawy nr F170, z której wynika, że przedmiotowy pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został naprawiony przez znajdujący się w G. zakład (...). (...) Spółkę Jawną z siedzibą w G. przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę usług blacharsko-mechanicznych i lakierniczych w wysokości odpowiednio 160/170 zł.

Pozwany z kolei uzasadniając obniżenie stawek za roboczogodziny powołał się na postanowienia OWU AC wskazując, że na podstawie § 9 ust 8 OWU AC zweryfikował stawki za prace naprawcze do wysokości 125/135 zł, tj. do poziomu średnich stawek w miejscu naprawy pojazdu.

Sąd Rejonowy na wniosek powoda dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej. Wnioski z niej wynikające są jednoznaczne i wskazują, że stawki stosowane w warsztatach I kategorii dokonujących napraw na terenie G. zawierały się w przedziale 110- 160 zł netto za godzinę prac blacharsko- mechanicznych oraz 125- 170 zł netto za godzinę prac lakierniczych. Najwyższe stawki (160/170 zł netto) stosował jedynie warsztat powoda (k.167). Z kolei jak wskazał Sąd pierwszej instancji zgodnie z Komunikatem (...) Izby Rzemieślniczej Małych i Średnich Przedsiębiorstw z dnia 28 grudnia 2009 roku, dotyczącym wysokości stawek roboczogodzin napraw wypadkowych pojazdów, rozliczanych w systemach (...) i (...), uśrednione stawki dla warsztatów I kategorii kształtują się dla prac blacharsko-mechanicznych w wysokości 124 zł netto, dla prac lakierniczych w wysokości 149 zł netto.

Słusznie zatem uznał Sąd Rejonowy, iż wobec nieprecyzyjnego zapisu „średniej stawki za 1 roboczogodzinę ustaloną dla warsztatu naprawczego w którym dokonywana jest naprawa” zawartego w § 9 ust. 8 OWU AC, wyznacznikiem dla ustalenia wysokości kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu nie są stawki „średnie”, lecz stawki faktycznie zastosowane przy naprawie, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach stawek stosowanych na rynku lokalnym. Ponieważ jednak w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwany zakwestionował skutecznie, że stawki zastosowane przy naprawie przedmiotowego pojazdu, tj. w wysokości odpowiednio 160/170 zł za roboczogodzinę usług blacharsko-mechanicznych i lakierniczych w okresie naprawy przedmiotowego pojazdu są uzasadnione, stwierdzić należało, iż pozwany słusznie ograniczył swoją odpowiedzialność odszkodowawczą w zakresie stawek za roboczogodzinę do wysokości 125/135 zł/rbh. Są to bowiem stawki najczęściej występujące na rynku lokalnym. I choć przyjęta przez pozwanego stawka również jest „stawką lokalną” (zakład działa na terenie G.), to jednakże wyznacza górną granicę na rynku lokalnym, zatem zasadne było zastosowanie stawki najbardziej powszechnej.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, iż powództwo należało oddalić.

Wobec powyższego apelacja jako bezpodstawna, zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. odpowiednio do wyniku sporu, zasądając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą ustaloną w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U z 2013 r., poz. 490). Przy czym w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej Sąd Okręgowy błędnie orzekł - wobec oddalenia apelacji powoda - iż kwotę 90 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zasądza na jego rzecz od pozwanego. Wobec przyjętej jako

podstawę rozstrzygnięcia zasady odpowiedzialności za wynik procesu, należało orzec o zwrocie w/w kosztów na rzecz pozwanego.